

13 marca br w restauracji „Rycerska” odbyło się spotkanie z Krzysztofem Wieczorkiem, który poprzez swoje opowieści przeniósł wszystkich uczestników tego spotkania w amerykańskie Kordyliery.

Niemal rodzinna atmosfera zestawiona została z żywiołem a zarazem pasją naszego podróżnika. Zdjęcia z ekspedycji na McKinleya napawały zgrozą jak i zachwytem. Jednym z przykładów może być wioska namiotowa znajdująca się na kilku tysiącach metrów nad poziomem morza z trzech stron otoczona stromymi zboczami pokrytymi warstwą nieskazitelnie białego śniegu, a na wprost niższe szczyty tonące w chmurach. Ponadto obecni mieli niezapomnianą szansę, by zobaczyć i poczuć ciężar wielorakich sprzętów niezbędnych podczas wysokogórskich wypraw jak i również dowiedzieć się jak bardzo wysokoenergetyczne pożywienie należy ze sobą zabrać, by być w stanie sprawnie funkcjonować np. w minus trzydziestostopniowym mrozie!

Pomimo wielu przeciwności, emerytowany górnik, a teraz także podróżnik staje na szczytach najwyższych gór świata. Mimo początkowego sceptycyzmu, wyprawa na Mont Blanc sprawiła, że zapalał miłością do wędrówek wysokogórskich. „Nie ma rzeczy niemożliwych, a marzenia się spełniają.” – mówi Krzysztof Wieczorek snując plany o zdobyciu Korony Ziemi, czego życzymy mu z całego serca.

Dziękujemy wszystkim przybyłym, szczególnie uczniom NST wraz z opiekunem pania Marta Augustynowska – Klincewicz, którzy osłodziли to spotkanie własnoręcznie upieczonymi ciastami, restauracji „Rycerska” za udostępnienie miejsca oraz sprzęt audiowizualny zapewniony przez Miejski Ośrodek Kultury w Nowej Rudzie.

Szczególne podziękowania chcemy jednak skierować do pana Krzysztofa Wieczorka za podzielenie się osobistymi refleksjami i przygodami z ekspedycji.

Liczymy na to, że pojawia się kolejne spotkania z podróżnikami mieszkającymi w naszej okolicy.

P.S. Do dyspozycji wszystkich zainteresowanych jest blog prowadzony przez naszego gościa i jego [**strona na Facebooku**](#).